

1946



1966

XX-LAT

Gminnej Spółdzielni

„Samopomoc Chłopska“

w Borzykowie

pow. Września

1946 - 1966

XX LAT

Gminnej Spółdzielni
"SAMOPOMOC CHŁOPSKA"

W BORZYKOWIE
pow. Września

Stanisław Hudak
Prezes Zarządu
PZGS "Sam. Chłopska"
we Wrześni

Szanowni Spółdzielcy Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska"
w Borzykowie

W roku bieżącym mija dwadzieścia lat działalności i pracy Waszej Spółdzielni, której głównym zadaniem było i jest zaspakajanie potrzeb społeczności wiejskiej w zakresie artykułów żywnościowych, przemysłowych, w środki do produkcji rolnej, w zakresie prowadzenia wszelkiego rodzaju usług, oraz prowadzenia działalności społeczno - wychowawczej.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że okres dwudziestu lat w historii rozwoju każdego społeczeństwa jest okresem zbyt krótkim, szczególnie krótkim dla opracowań jego historii, jest jednak zupełnie wystarczającym dla przeprowadzenia jego konkretnej oceny, aby w następstwie czego można było wyciągnąć konkretne i obiektywne wnioski na dalszy okres naszego rozwoju i wypracowywania coraz lepszych efektów natury gospodarczej i że tak powiem duchowej.

Starym Waszym działaczem i pracownikiem nie należy chyba przypominać, że pierwszy okres Waszej i naszej pracy po wyzwoleniu z okrutnej okupacji Niemiec hitlerowskich nie był ani prosty ani łatwy. O ile jednak wspominamy o tamtych latach to czynimy to przede wszystkim dlatego, że obok nas i wspólnie z nami coraz więcej i częściej zaczynają swoją działalność spółdzielczą ludzie młodzi wiekiem i doświadczeniem, którzy tamten trudny i nie łatwy okres znają bardzo często z opowiadania lub literatury. To właśnie pod Ich adresem skierowujemy nasze wspomnienia i przekazujemy nasze doświadczenia. Nasi

młodzi Koledzy i Koleżanki muszą wiedzieć, że Wasza Gminna Spółdzielnia, która dzisiaj legitymuje się ponad 80 - milionową działalnością gospodarczą, ponad milionowym zyskiem, której na codzień pomaga 1.845 członków, której wizytówką dobrej pracy są coraz ładniejsze i kulturalniejsze sklepy, magazyny, biura itp. rozpoczęła pracę poprostu z niczego, od jednego skromnego sklepiku, przy udziale zaledwie kilku działaczy, zapaleńców idei ruchu spółdzielczego, którzy bardzo często za swoje własne lub pożyczone pieniądze sprowadzali ze wszystkich stron powiatu, a nawet kraju w skromnych ilościach potrzebny towar do tego małego, spółdzielczego sklepu.

Mówimy, że dzisiaj jesteście już wielkim przedsiębiorstwem, wielką organizacją, bez której udziału nic na terenie Waszej działalności działać się nie może, która wespół z innymi organizacjami gospodarczymi i związkowymi kształtuje nowe oblicze naszej wrzesińskiej wsi. Na tym jednak miejscu musimy z całą ostrością podkreślić, że tą wielką i prężną organizacją staliśmy się również i dlatego, że na taki rozwój pozwalają nam nowe, socjalistyczne stosunki w naszym Kraju, udzielana na codzień pomoc i inspiracja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pozostałych stronnictw politycznych i terenowych organów władzy państwowej. A więc nie jesteście sami, chodzi tylko o to abyście umieli w sposób konstruktywny okazywaną pomoc rozumnie wykorzystać w trosce o dalszy nasz rozwój organizacyjny i gospodarczy.

Z okazji Waszego jubileuszu pragnę Wam Drodzy Koledzy i Koleżanki - spółdzielcy w imieniu kierownictwa naszego PZGS-u oraz własnym złożyć serdeczne podziękowanie za Waszą ofiarną i uczciwą pracę, a jednocześnie zechciejcie przyjąć

nasze najlepsze życzenia dalszego Waszego rozwoju, wiele zdrowia, szczęścia i pomyślności w życiu osobistym, w gronie Waszych Rodzin i najbliższych.

Nie zapominajmy, że wiele już zrobiliśmy, ale jeszcze dużo, a może znacznie więcej jak dotychczas mamy do wykonania. Musimy na coraz wyższy poziom podnosić dotychczasowy system i metody zarządzania oraz kierownictwa, zadbać o dalszą i prawidłową realizację naszych inwestycji, konkretne rozszerzanie usług i produkcji potrzebnych naszemu rolnikowi. Nie mały wysiłek czeka nas w zakresie rozwoju kontraktacji produkcji rolnej i skupu. Nie możemy zapomnieć, że stale aktualną sprawą w naszej organizacji jest rozszerzanie wpływu członków na działalność spółdzielni.

Naszym kardynalnym obowiązkiem jest i nadal będzie stałe podnoszenie naszej wiedzy zawodowej i ogólnej, abyśmy mogli coraz lepiej i kulturalniej wykonywać naszą usługową funkcję w stosunku do całego społeczeństwa i samych siebie. Wierzymy mocno, że w pracy tej nie zawiedziecie.

Września, kwiecień 1967r.

=====

- 6 -

Maksymilian I d e l z e
Prezes Zarządu GS

Wspólna sprawa - wspólne dobro!

Dwadzieścia lat minęło od powstania naszej Spółdzielni. Jako długoletni pracownik, a także członek Zarządu GS związany jestem z tą działalnością. Nie obce były mi sprawy, jakie miały miejsce w ciągu tych minionych lat. Jedno jest ważne, na co z całą satysfakcją mogę zwrócić uwagę - to jedność działań tak członków Zarządu, jak i samych pracowników. Wiąże to się z sumiennym wykonywaniem podstawowych obowiązków statutowych, jak i poleceń władz nadrzędnych. Zrozumienie naszych spółdzielczych założeń i dążeń miało miejsce na każdym kroku. Świadczy to o obowiązkowości i sumienności aparatu pracowniczego, Podstawowej Organizacji Partyjnej i Rady Zakładowej Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości. W poczynaniach tych dużo pracy włożyły nasze koleżanki, pracownice tutejszej GS, jak i członkinie samorządu. Pracownicy dbając o powierzone im przez Zarząd mienie spółdzielcze przyczyniali się do wypracowania akumulacji zakładu. Na każdym kroku zauważyć można było zainteresowanie wszystkimi problemami Spółdzielni. Przez czyny społeczne aparatu pracowniczego i spółdzielczą ich postawę nasza Gminna Spółdzielnia wzbogaciła się, rozbudowała i dąży stale do podniesienia estetyki zakładu.

Całokształt pracy Rady Nadzorczej, jak i innych komórek samorządowych nakierunkowany był do osiągnięcia coraz lepszych wyników, a tym samym i poprawy stylu pracy.

Trudne problemy przewyciężaliśmy wspólnie - Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy, co jak widzimy dało pozytywne rezultaty.

Zatem wspólna praca, wspólne poczynania - to wspólne dobro.

Dlatego też życzeniem na najbliższe lata niech będzie hasło: - przez rozwijanie poszczególnych działalności naszej Spółdzielni - do dobrobytu szerokich mas członkowskich, rolnictwa i kraju!

=====

Andrzej P r u s k i
st.instr.OOR
PZGS Września

20 lat działalności Gminnej Spółdzielni
"Samopomoc Chłopska" w B e r z y k o w i e

Wśród pozłaczanych pól pszenicą i posrebrzanych żytem na trasie od Pyzdr do Wrześni, tuż za byłą granicą oddzielającą zabór rosyjski od pruskiego, położona jest duża wioska, której nazwa brzmi BORZYKOWO.

Wioska ta ze względu na swój specyficzny charakter znana jest nie tylko w powiecie wrzesińskim. Liczy ona około 510 mieszkańców. Od strony północnej wioski zwróci uwagę każdego przechodnia widok piętrowego domu, siedziby Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. Od strony natomiast południowej każdego zainteresuje piękny park ze schludnym wjazdem do siedziby administracji i Zarządu, oraz bazy techniczno - materiałowej Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" i Banku Spółdzielni Oszczędnościowo - Pożyczkowej.

Sam budynek administracyjny, odrestaurowany, czysto utrzymany świadczy już dosadnie o dobrej i wzorowej gospodarce jego właściciela jakim jest Gminna Spółdzielnia. Dookoła budynku za wyjątkiem parku od strony zachodniej, rozbudowana jest sieć magazynów ze zmodernizowanych pomieszczeń i pobudowanego od fundamentów zaplecza techniczno - materiałowego nowego typu. Dalsze magazyny są jeszcze w trakcie budowy. Widok na dorobek całej tej placówki - bazy GS-owskiej, jest wspaniały, ale i dużo mówiący.

Otóż jest to Gminna Spółdzielnia powiatu wrzesińskiego - 20 letnia jubilatka. Terenem swego działania obejmuje dwie Gromadzkie Rady Narodowe to jest GRN Borzykowo i GRN Sokolniki. Rejon działalności Gminnej Spółdzielni zamieszkuje około 5.520 osób na ogólny stan zagród około 890 i około 9.680 ha gruntów ornych. W rejonie Gminnej Spółdzielni zlokalizowane jest Państwowe Przedsiębiorstwo Gospodarstw Rolnych w Bieganowie z trzema Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi, związanymi z Przedsiębiorstwem. Także Gminna Spółdzielnia współpracuje ze Spółdzielnią Produkcyjną w Krzywejgórze i Spółdzielnią Mleczarską w Sokolnikach. Nie od rzeczy będzie też wspomnieć o dobrej współpracy z Bankiem SOP, który to siedzibę swą ma w gmachu administracyjnym GS.

To jest dzisiaj, a jak było 20 lat temu ?

Początki działalności tego najniższego ogniwa operatywnego pionu CRS były trudne, ale jedno jest pewne, iż założyciele tej placówki, ilekroć borykali się z trudnościami, to jednak dopięli swego, stwarzając dla okolicznych wiosek z jednej strony bazę zaopatrzeniową dla rolników tak w artykuły pierwszej potrzeby - spożywcze, jak i do produkcji rolnej, oraz sieci punktów skupu płodów rolnych z drugiej strony.

Założycielami Gminnej Spółdzielni w Borzykowie byli członkowie byłej organizacji masowej - Związku Samopomocy Chłopskiej, organizacji zrzeszającej małe i średniorolnych chłopów. Podstawą prawną działalności tejże organizacji były wytyczne PKWN i I -szego Zjazdu Samopomocy Chłopskiej z grudnia 1944r. A zatem organizacja ta wyrosła ideologicznie z walki o wyzwolenie chłopstwa z wyzysku, dążąc do obrony i ochrony chłopów związanych i pracujących na roli. Dlatego też krótko

mówiąc, członkowie ZSCh na gruzach rolniczo - handlowych spółdzielni i przeżytków sklepikarskich tworzą spółdzielnię służącą interesom pracujących chłopów. Taka sytuacja była i tu w Borzykowie, gdzie kol. Maćkowiak Czesław/obecny pracownik Gminnej Spółdzielni w Borzykowie i członek Rady Nadzorczej PZGS we Wrześni/przeszedł z Gminnego Zarządu ZSCh i Powiatowego Zarządu ZSCh na członka Zarządu i kierownika handlowego Spółdzielni w Borzykowie.

Sama działalność Gminnej Spółdzielni jako takiej, jak na ówczesne warunki rozpoczęła operatywną pracę od chwili, kiedy kol. Maćkowiak Czesław jesienią roku 1945 pobrał zaliczkę od miejscowych rolników i udał się na Śląsk celem zakupu 2 - 3 wagonów węgla dla potrzeb miejscowych członków Spółdzielni. Ze względu na to, iż Gminna Spółdzielnia borykała się z trudnościami finansowymi, a nigdzie, oprócz miejscowych chłopów nie mogła zaciągnąć kredytu, chodziło o zdobycie jakichkolwiek funduszy zasobowych, z których to mogłaby rozwinąć swą działalność. I po to właśnie te wyjazdy na Śląsk po węgiel i dalsze z tym związane transakcje sprzedaży. Ze względu na to, że po przeładunku węgla z normalnych torów na wąskie tory we Wrześni powstawał duży niedobór wagowy, ówczesny Zarząd Gminnej Spółdzielni zdecydował rozładowywać węgiel w Mikońskawiu prosto na furmanki rolników, nabywców tegoż. I stąd Gminna Spółdzielnia bogaciła się, a tym samym rósł fundusz zasobowy.

Pierwszym spisany dokumentem jest zachowany po dziś dzień protokół Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni z dnia 20.12.1945r. mówiący o formalnościach związanych z zarejestrowaniem, oraz uruchomieniem post factum działalności Spółdzielni.

Z protokołu Zarządu Gminnej Spółdzielni z dnia 7.I.1946 roku dowiadujemy się, iż Zarząd zwrócił się do Państwowego Urzędu Ziemskiego we Wrześni o przydzielenie gospodarstwa porzuconego po Kurcie Ziegler w Borzykowie/dzisiejszy budynek, gdzie mieści się Bar w Borzykowie/. I tu zlokalizowano sklep wielobranżowy i biuro Gminnej Spółdzielni. Bezpośrednio sprawami zaopatrzeniowymi np. węglem zajmował się kol. Maćkowiak, zaś skupem kol. Jan Zajdowicz w swojej posesji - magazynie.

W roku 1946 przejęto od PUZ resztówkę wraz z ogrodniactwem, pałacem i oficyną w Kołaczku, ale już w roku 1947 Gminna Spółdzielnia zrezygnowała z tegoż obiektu na rzecz parcelantów i szkoły w myśl decyzji Gminnej Rady Narodowej.

Mimo to jeszcze w dalszym ciągu brakowało funduszy, dlatego też zwrócono się poraz wtóry do członków Spółdzielni w sprawie podwyższenia wysokości udziałów do możliwości każdego członka z osobna. Zwrócono się także do członków w sprawie oddawania w komis do Spółdzielni pewnych ilości zboża, by tym samym móc rozpocząć pełną działalność.

I tak już 23.I.1946r. odbyło się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni. Liczba członków wynosiła wówczas 14 osób. Członkami Spółdzielni byli: Maćkowiak Czesław, Gibowski Franciszek, Kołtuniak Czesław, Przybyła Tomasz, Marciniak Józef, Kozielczyk Jan, Pawlak Antoni, Waszak Telesfor, Dopierała Wojciech /obecny przewodniczący Komisji Obrotu Rolnego Rady Nadzorczej PZGS we Wrześni i przewodniczący Rady Nadzorczej GS Miłoszaw/ i inni.

Z protokołu z posiedzenia Rady Nadzorczej z dnia 28.8.1946r. wynika, że przewodniczącym Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni był kol. Marciniak Józef z Sokolnik, zaś w skład Zarządu Gminnej Spółdzielni wchodził Koledzy:

Maćkowiak Czesław - prezes
Gibowski Franciszek - vice prezes
Kołtuniak Czesław - sekretarz
Przybyła Tomasz - skarbnik
Waszak Telesfor - członek.

We wrześniu 1946 roku Rada Nadzorcza Gminnej Spółdzielni zwróciła się do prezesów Gromadzkich Kół ZSCh powiadając tychże o dokonywanym przez tut. Spółdzielnię skupie świń i handlu żywcem.

Podstawą działalności Gminnej Spółdzielni w myśl założeń statutowych są jej członkowie. Dlatego też nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na liczebność i rozrost członków Spółdzielni w Borzykowie, który to za okres 20 - lecia przedstawia poniższa tabela:

R o k :	1946	1950	1955	1960	1965	1966
Ilość członków	14	864	1.250	1.736	1.802	1.845

Jeżeli Gminna Spółdzielnia działa w rejonie GRN Borzykowo i Sokolniki, a ludność zamieszkała w tychże dwu GRN wynosi około 5.520 osób to udział członkostwa biorąc rok 1966 stanowi 33,4%. W okresie 20 - letniej działalności wskaźnik wzrostu werbunku członków biorąc rok 1946 pod uwagę i 1966 jest wysoki i na podstawie poszczególnych wymienionych lat w tabelce stwierdzić można, że szeregi członków Spółdzielni w Borzykowie rozrastają się nie tylko co okres pięcioletni, ale i corocznie.

W związku z coraz rosnącą liczbą członków ściśle związana jest działalność w zakresie zaopatrzenia tychże członków i niezrzeszonych w najpotrzebniejsze środki tak artykułów

spożywczych, jak i do produkcji rolnej. Miernikiem tychże efektów są obroty Gminnej Spółdzielni. Z obrotami wiąże się ściśle gospodarność ludzi kierujących pracami operatywnymi Spółdzielni i samych pracowników, czego rezultatem jest wypracowany zysk.

W okresie 20 lat działalności obroty, a co za tym idzie i zysk w poszczególnych latach kształtował się w tys. zł.

następująco:

Rok:	1946	1948	1950	1955	1960	1965	1966
Obroty, x	820,8	9.008,0	21.035,7	47.069,0	72.122,9	78.540,0	
Zysk	4,8	18,0	644,0	522,4	935,3	1203,0	
%zysku do obr.	2,2	0,5	3,1	1,1	1,3	1,5	

Dla jaśniejszego zrozumienia dane z przed 1955 roku przewartościowane są wg obecnie obowiązującego obiegu pieniężnego. Obroty Spółdzielni realizowane były przez dwie zasadnicze działalności - detal i skup dlatego też poniższa tabelka najlepiej scharakteryzuje sieć punktów skupu w poszczególnych latach:

R o k :	1946	1947	1950	1955	1960	1965	1966
Zboża	1	1	3	2	2	2	2
Nasiona	-	1	1	1	1	1	1
Ziemniaki	-	1	1	1	1	1	1
Żywiec	-	-	1	1	1	1	1
Jaja, drób	-	-	5	10	16	16	16
Odpadki uż.	-	-	1	1	1	1	1
Złom	-	-	1	1	1	1	1

Nadmienić także trzeba, że w roku 1948 w wiosce Żydowo uruchomiono punkt zsypu zboża, z którego to zboże dostarczano do magazynów stałych.

Powyższe dane dotyczące tak sieci punktów skupu jak i samych obrotów, a tym samym i wypracowanego zysku świadczą dobitnie o ambicjach pracowników, Zarządu i Rady Nadzorczej, a także i członków Spółdzielni.

Z protokołów z posiedzeń tak Rady Nadzorczej jak i Zarządu Gminnej Spółdzielni wynika jasno stała troska o modernizację sieci i jej rozwój. Dowodem tego jest np. zakup samochodu ciężarowego do przewozu towarów w roku 1946 i pobudowanie w roku 1949 magazynu zbożowego obok siedziby Zarządu Gminnej Spółdzielni. Sieć punktów skupu z roku na rok przystosowuje się do potrzeb skupu nadwyżek produktów od rolników, co idzie także w parze z modernizacją i większym i lepszym zaopatrywaniem sieci punktów detalicznej sprzedaży. Sam wachlarz asortymentowy sprzedawanych artykułów masowych i do produkcji rolnej w coraz większym stopniu z roku na rok powiększa się dla dobra miejscowych, zamieszkujących teren Gminnej Spółdzielni rolników.

To wszystko wiąże się z dobrą i szczerą współpracą z Komitetami Członkowskimi jak i samorządem jakim jest Rada Nadzorcza i jej podkomisje. Wiąże się to także z współpracą z nauczycielstwem tak terenu działania GRN Borzykowo jak i GRN Sokolniki. Dowodem tegoż jest fakt, że księgowym Spółdzielni w Borzykowie w początkach jej działalności był nauczyciel - kol. Umiński Zdzisław, obecny długoletni przewodniczący Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni Borzykowo. Także wymienić należy kol. Korytowskiego Melchiora kierownika szkoły w Krzywejgórze i przewodniczącego Gromadzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu który to już w roku 1948 był członkiem Komisji Społeczno - Oświatowej tutejszej Rady Nadzorczej. Nie od rzeczy też będzie wspomnieć, iż pierwszym i długoletnim przewodniczącym Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni w Borzykowie był kol. Marciniak Józef -

były kierownik szkoły w Sokolnikach. Zatem krótko mówiąc można stwierdzić, że miejscowe nauczycielstwo z terenu działania Gminnej Spółdzielni pomaga swą aktywną postawą w pracy Radzie Nadzorczej i Zarządowi Gminnej Spółdzielni.

Jeśli chodzi o sieć detalicznej sprzedaży to jej rozwój w poszczególnych latach jest następujący:

R o k:	1946	1948	1949	1950	1966
Ilość sklepów	1	5	12	14	21

Do powyższych danych nie wliczono bazy artykułów masowych, którą to utworzono w roku 1948 naprzeciw obecnego budynku, gdzie mieści się Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. Tabaka powyższa przedstawia tylko stan sklepów detalicznej sprzedaży, które były w tym czasie o nastawieniu wielobranżowym. Obecny, to jest per 31.12.1966r. stan sklepów wynosi 21 w tym:

8 sklepów przemysłowo - spożywczych

1 sklep spożywczy

8 sklepów PSP

4 branżowe sklepy jak: obuwniczy, agd,
włók.- odzież. i meblowy.

Równocześnie z powstaniem bazy w roku 1948 przeniesiono biuro Spółdzielni do wymurowanego baraku na bazie, gdzie mieściło się ono aż do roku 1960, kiedy to Zarząd i administracja zostały przeniesione do obecnego wyremontowanego budynku.

Wraz z działalnością akupową i detaliczną w okresie tego 20 - lecia rozpoczyna swą działalność sieć punktów żywienia zbiorowego. W roku 1962 powstaje bar w pierwszej siedzibie biura Gminnej Spółdzielni w Borzykowie. W roku 1965 otwarto także kawiarnię we wsi Gorazdowo.

Ukoronowaniem całej gospodarności, a z nią i estetyki całej bazy i biurowca jest Klub Rolnika, znajdujący się w budynku administracyjnym wraz z salą posiedzeń. Artystycznie wykonane wnętrze przez Zakład Usług Remontowo - Budowlanych Powiatowego "Wiązku Gminnych Spółdzielni we Wrześni stanowi naprawdę schludne miejsce wypoczynku tak dla miejscowych rolników, jak i dla przejezdnych. Również w budynku administracyjnym tymczasowo urządzono też ośrodek "Nowoczesna Gospodyni" - ośrodek dopomagający kobiecie wiejskiej w jej ciężkiej pracy domowej. Z Ośrodka tego korzystają nie tylko pracownice Gminnej Spółdzielni, ale także i Koło Gospodyń Wiejskich z Borzykowa. W ramach tejże działalności społeczno - wychowawczej odbywają się odczyty i pokazy, oraz pogadanki w innych większych wioskach, które także prowadzone są przez członków Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, a tym samym i specjalistów różnych dyscyplin naukowych czy praktyków. Krótko zatem można stwierdzić i powiedzieć, że Zarząd Gminnej Spółdzielni w okresie tych 20 lat pamiętał także i o kobietach wiejskich, co cieszy się wśród nich wielkim uznaniem.

Gminna Spółdzielnia prowadzi od kilkunastu lat trzecią działalność statutowo nakazaną jaką są usługi dla rolnictwa i ludności.

Począwszy od świadczenia usług wulkanizatorskich od roku 1962 po czyszczenie zbóż i nasion, zaprawę ziarna, usługi transportowe, szklarskie, prasowanie słomy, dowóz i rozsiew wapna, wypożyczalnię sprzętu agd itp. Zarząd jak i pracownicy niosą pomoc rolnikom celem podniesienia na wyższy poziom wyników gospodarczych swego terenu. Gminna Spółdzielnia prowadziła także usługi kowalsko - ślusarskie w Borzykowie i Ośrodek Maszynowy w Koźczakowie.

Cała działalność Gminnej Spółdzielni wiąże się oczywiście w dużej mierze z inwestycjami. Pierwszą dużą inwestycją było pobudowanie magazynu zbożowego w roku 1949 obok obecnego baru w Borzykowie. Dalszymi inwestycjami to: budowa spędu w roku 1956, budowa magazynu zbożowego na nowej bazie Gminnej Spółdzielni wraz z usprzętowaniem, adaptacja i remont pozostałych po PFZ budynków gospodarczych na magazyny, oraz generalny remont budynku administracyjnego łącznie z podłączeniem centralnego ogrzewania. W trakcie budowy jest jeszcze jeden magazyn.

Oto co można przy dobrej obsadzie i gospodarności zrobić w niedługim okresie czasu. Ale wiąże się to z stałością Zarządu w sensie jaknajdłuższej kadencji członków Zarządu. W okresie 20 - lecia Gminnej Spółdzielni Zarząd zmieniał się często. Oto tylko krótko nazwiska prezesów Zarządu:

Maćkowiak Czesław	- od 1945 - 1947 roku
Kozielczyk Jan	- od 1947 - 1949 roku
Smigórski Mieczysław	- od 1949 - 1949 roku/kilka miesięcy/
Napierała Wiktor	- od 1949 - 1950 roku
Szulec Zenon Kaźmierczak Janusz	- od 1951 - po kilka do 1951 miesięcy
Niezgoda Józef	- od 1951 - 1960 roku
Idelze Maksymilian	- od 1960 - 1966 roku.

Największy jednak rozwój Gminnej Spółdzielni związany jest z kadencją obecnego Zarządu i jego członkami:

kol. Idelzem Maksymilianem	- prezesem
kol. Niezgodą Józefem	- v-ce prezesem
kol. Maikiem Janem	- v-ce prezesem/dochodzącym/

oraz kol. Umińskim Zdzisławem - przewodniczącym Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni.

Dużą także inwencją, radą i pomocą Zarządowi służy długo-

letni pracownik Gminnej Spółdzielni kol. Olejniczak Czesław jak i wychowanka Gminnej Spółdzielni - obecna główna księgowa kol. Długosz Stanisława.

To wszystko wiąże się oczywiście z systematycznym i szczegółowym realizowaniem wytycznych odgórnych czy to czynników politycznych czy gospodarczych. I tak dużym sukcesem jest już wykonanie niektórych wniosków dotyczących usprawnienia pracy, zarządzania i organizacji w myśl wytycznych VII Plenum Partii i Uchwały Zarządu Głównego CRS "Samopomoc Chłopska" Nr. 181/66. Jasnym jest dla każdego członka Rady Nadzorczej, członków Zarządu a nawet i pracowników, nie wyłączając i członków Wiejskich Komitetów Członkowskich sens i statutowe przeznaczenie działalności Spółdzielni. Dlatego też na każdym kroku zauważa się tę dobrą, szczerą pracę, inwencję, dezyderaty i wnioski zmierzające jaknajbardziej do niesienia pomocy rolnikom i członkom zamieszkującym teren działania Spółdzielni.

Od roku 1964 Zarząd Gminnej Spółdzielni zgodnie z wytycznymi odgórnymi ustanowił nowe stanowisko służbowe - zwane organizator obsługi rolnictwa, powołując na nie kol. Suchorskiego Tadeusza, długoletniego pracownika znającego dobrze zagadnienia rolne. Zatem sprawy rolnictwa, a z tym związane i sprawy czysto ludzkie są priorytetowymi, naczelnymi zadaniami. A, że członkowie Spółdzielni, Rada Nadzorcza i Zarząd Gminnej Spółdzielni są wyrobieni społecznie i gospodarczo, co winno być cechą każdego spółdzielcy w myśl zasad Rochdala'skich i International Cooperative Alliance, czy polskich założycieli spółdzielni - niech posłuży fakt, że właśnie tu z terenu działania Spółdzielni, z Sokolnik kol. Umińska Zofia była członkiem Rady Nadzorczej CRS "Samopomoc Chłopska" w Warszawie przez

Dlatego też reasumując całokształt pracy Spółdzielni w Borzykowie tak pod względem ekonomicznym jak i społecznym, stwierdzić należy, że ta 20 -letnia działalność choć "trudna i chmurna" zamyka się dużym dorobkiem, nie tylko dla samej Spółdzielni jako takiej i jej członków, ale i dla rolników obsługiwanego rejonu, przyczyniając się w dużej mierze do intensyfikacji rolnictwa. Dowodem tego są zakładane już od roku 1964 poletka demonstracyjne na różne tematy nawozowe. Wyniki tychże były wspaniałe i udane. Sprawy te związane są ze ścisłą współpracą z komórką instruktazu obsługi rolnictwa PZGS jak i Terenowym Ośrodkiem Informacji Rejonowego Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Sielinku. Gminna Spółdzielnia współpracuje także z agronomami gromadzkimi, terenową władzą administracji państwowej jaką są Prezydya GRN w Borzykowie i Sokolnikach, filią POM-u czy Międzykółkową Bazą.

Zadania planowe detalu, produkcji czy usług, także i zadania kontraktacyjne są corocznie w okresie tejże 20 -letniej działalności ogółem wykonywane.

Trudne zadania ma do realizacji Spółdzielnia w działalności społeczno - wychowawczej, gdyż jest to rejon oddalony od miasta. Ale Zarząd i Rada Nadzorcza dają sobie i z tym radę. W salce narad czy ośrodka "Nowoczesna Gospodyni" odbywają się interesujące wykłady lekarzy, weterynarzy, prokuratorów i innych członków TWP, na które miejscowi rolnicy i gospodynie wiejskie chętnie uczęszczają.

Członkowie Zarządu jak i organizator obsługi rolnictwa czy przewodniczący Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni udawali się do szkół miejscowych czy SPR -ów, celem omówienia znaczenia

1 roli Gminnej Spółdzielni w życiu wsi.

Dużo inwencji i postulatów co do działalności Gminnej Spółdzielni wnosili Komitet Gromadzki Partii i Komitet Gromadzki FJN. Same zebrania wiejskie, jakie się w tych 20 latach odbyły były też jakby drogowskazem rozwoju Spółdzielni. Walne Zgromadzenia/a już jak wspomniano uprzednio pierwsze odbyło się w roku 1946 i potem co roku/ były jawnym podsumowaniem działalności nie tylko pozytywnej, ale i negatywnej.

Nie ma dzisiaj już wsi na terenie borzykowskim czy sokolnickim, której ludność nie wiedziałaby poco i na co, czym służy i do czego dąży Gminna Spółdzielnia w Borzykowie. W terenie tym nie ma dziś życia, gdzieby nasza Spółdzielnia nie wywierała wpływu.

W lutym 1961 roku wyszła Ustawa o Spółdzielniach, gdzie wyraźnie rozszerza się prawa i obowiązki spółdzielni. Ustawa ta wyznacza ruchowi temu doniosłą rolę w gospodarce ogólnokrajowej jak i polityce rolnej. Gminna Spółdzielnia w Borzykowie postulaty te realizuje i śmiało można powiedzieć, że jak dotychczas to wywiązuje się w stu procentach. Oby tak dalej! Założyciele tejże Spółdzielni mogą sobie powiedzieć - "nie na marne była nasza robota, na dobre ona wyszła".

Ale na tym kończy się tylko krótki okres 20-letniej historii. Zaczyna się dzień dzisiejszy i realizację wytycznych Partii i Rządu z pewnością nasza Spółdzielnia wykona jak w okresie tych 20 lat z honorem na pożytek członków, rolnictwa i kraju.

=====